

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:
Gazetko Domowe (dla rodzin), Arkusz powieściowy,
i Przyjaciel Rolnika.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21, Tel. 61 i 64.
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 95.

LESZNO, wtorek dnia 25 kwietnia 1933 r.

Rok XIV.

We mgle.

Cztery tygodnie nieustających parad, defilad, przemarszów, manifestacji — przemawia do oka i ucha Niemców, którzy znów mogą zadowolić swój pociąg do widowisk militarnych i do marszów wojskowych wygrywanych przez orkiestry, defilujące przez ulice. Pod tym względem „Nazi” są mistrzami w rzemiośle i przesiednęli nawet dawny rząd cesarski; circusness dają ludowi i to w dawkach obrzygniętych, nie żałując ani czasu, ani pieniędzy.

Circuses to jednak nie wszystko. Trzeba też pomyśleć o drugiej ingrediencji — chlebie powszednim. Nie sztuka rozbijać masy agitacją i obietnicami demagogicznymi, sztuka — obietnicę spełnić. Ulica, tłum, a zwłaszcza majlony bezrobotnych przyjmują chętnie Ygrzyska, których nie szczędzi ani rząd Hitlera, ale nie zapominają też o chlebie i pracy.

O tej trudnej części swego programu i swoich zadań przypominał sobie rząd „odrodzonych” Niemiec i dał temu wyraz w mowie, którą wygłosił w berlińskim Sportpalacie niedawno główny pomocnik Hitlera — premier Prus — min. Goering.

Mowa Goeringa obfitowała w bardzo ciekawe i charakterystyczne sytuacje wewnętrznej momenty.

Mówił więc Goering tak:

„Skoro przeprowadzaliśmy rewolucję narodowo-socjalistyczną, to godzi się zauważyć, że chodzi tutaj o rewolucję narodowo-socjalistyczną, a nie wyłącznie narodową, jak się tu już utarło w mowie. Między nami jest spór ludzi, którzy kładą tak wielki nacisk na wyraz „narodowy”, iż zapominają prztem zupełnie o wyrazie „socjalistyczny”, a przeto nie rozumieją wogóle znaczenia naszego ruchu, sensu tego, co nazywamy socjalizmem niemieckim. Narodowcom niemieckim w naszym pojęciu jest tylko ten, kto przyznaje się do socjalizmu niemieckiego. Kto tego nie rozumie, kto to odrzuca, ten nie rozumie wogóle znaczenia narodowego socjalizmu i rewolucji narodowo-socjalistycznej”.

I dalej:

„Tak jak marksizm zdegradował socjalizm i sprowadził go do kwestii pełnego żołądka, tak i burżuazja zdegradowała i sprowadziła nacjonalizm do hurrapatryjotyzmu. Alkohol i portfel — oto źródło hurrapatryjotyzmu”.

Na czem ma polegać „socjalizm” partii Hitlera, jakiego rodzaju rozwiązanie problemów społecznych pragnie urzeczywistnić — o tem Goering nie mówił. Postawienie jednak kropki nad i, zwrócenie uwagi na charakter „socjalistyczny” ruchu hitlerowskiego ma bezwątpienia znaczenie specyficzne — na użytek wewnętrznopolityczny. Chodzi tu może nie tyle o masę, ile o sojusznika hitlerowców — niemiecko-narodowych, o partię obszarników, finansistów, przemysłowców. Jest to wyraźna przestroga pod ich adresem.

Ale co dalej? — na to nie daje odpowiedzi żaden z przywódców i ministrów, kierujących dzisiaj nawą III-iej Rzeczy.

E. R.

Echa pobytu Papena w Rzymie.

„OSSERVATORE ROMANO“ O WYSTĄPIENIU EPISKOPATU POLSKIEGO.

Cita del Vaticano, 23. 4. (K. A. P.) „Osservatore Romano” zamieścił tekst depeszy Księży Biskupów polskich do Ojca św. w sprawie znanego wystąpienia paryskiej „La République”. Jednocześnie dziennik watykański stwierdza, że wiadomość podana w tem piśmie na temat rozmów, jakie przeprowadził wicekanclerz Papena w Watykanie, są czynnym wymysłem, wyległym w bujnej fantazji autora. Nawiązując do insynuacji, rzucanej przez „La République” na Ojca św. w okresie sprawowania przez niego stanowiska nuncjusza w Warszawie, podkreśla „Osservatore Romano” te oparżnościową misję, jaką spełnił wówczas nuncjusz w Polsce, a czego świadkiem są nie tylko Polacy ale i Francuzi wojskowi przebywający w tym czasie w Polsce. Pozostał w War-

szawie w czasie najazdu bolszewickiego przyszył Papież dlatego, że, znając i po ojcowsku kochając Polskę, nie

wątpił w patriotyzm w chrześcijańskie bohaterstwo tego dzielnego narodu katolickiego.

35000 uciekinierów

Berlin, 22. 4. (ATE.) Według urzędowego komunikatu dyrekcji policji w Monachjum, wydał tamtejszy wydział paszportowy w czasie od 1-go do 15 bm. 35 tys. wiz wyjazdowych do Niemiec.

Alarmy wojenne NA ZŁODZIEJU ZIEM POLSKICH CZAPKA GORE.

„Danziger Allgemeine Zeitung” zamieszcza na naczelnym miejscu alarmu jęca wiadomość wychodzących w Opolu „Oppelner Nachrichten” o rzekomych przygotowaniach czyniowych

przez „Polski Związek Powstańców” (?) w celu zawładnięcia niemieckim Górny Śląskiem, co ma nastąpić już w pierwszych dniach maja b. r. W dalszym ciągu gdański organ nacjonalistyczny donosi o rzekomej żywej działalności powstańców w powiecie Rybnickim, którzy odbywają wojskowe ćwiczenia półowe na pograniczu.

Śnieżca nad Anglią

Po pięknej pogodzie w czasie świąt Wielkiejnocy, ogarnęła Anglię fala zimna, która potrwa jeszcze kilka dni. Jednocześnie rozszalała się śnieżca.

Uroczystości 14-lecia odzyskania Wilna.

P. prezes rady ministrów, Aleksander Prystor z małżonką, podejmowali w sobotę, dn. 22 bm. o godz. 15-tej w saloonach recepcyjnych Pałacu Rzeczypospolitej w Wilnie herbatą zgórą 300 osób z pośród społeczeństwa wileńskiego, jak również gości, przybyłych na uroczystości 14-iej rocznicy oswoobodzenia Wilna. Wśród zebranych gości byli m. in.: marszałek senatu Raczkiewicz, minister spraw zagranicznych. Józef Beck, prezes B. B. W. R., Walery Sławek, wiceminister W. R. i O. P., Zongolowicz, wojewoda wileński, Jaszczolt, wojewoda białostocki, Zyndram Kościalkowski, i wicewojewoda Jankowski.

Obecny był również szereg przedstawicieli generacji.

Zgromadzi się też liczni przedstawiciele duchowieństwa katolickiego z J. E. ks. metropolitą wileńskim arcybiskupem Jębrzykowskim, J. E. ks. biskupem połowym Gawliną na czele, duchowieństwo prawosławne z metro-

politą wileńskim arcybiskupem Teodorozjuszem, reprezentanci duchowieństwa ewangelickiego, muzułmańskiego, karaimskiego i rabinatu.

Na przyjęciu reprezentowani byli także liczni przedstawiciele świata naukowego z rektorem uniwersytetu Stefana Batorego prof. Opoczyńskim.

Przybyli również przedstawiciele

sądowictwa, sier gospodarczych, związków b. wojskowych i prasy. Obecny był również konsul lotewski w Wilnie, p. Danas.

O godz. 17.30 wszedł na salę pan marszałek Piłsudski, który prowadził ożywioną rozmowę, z szeregiem osób, obecnych na przyjęciu, nawiązując do przeżyć z przed 14 lat.

Zniżka ceny biletów kolejowych

Ministerstwo Komunikacji przystąpiło do wstępnych studjów nad obniżką taryfy osobowej na kolejach. Powodem zajęcia się tą sprawą jest stałe zmniejszanie się frekwencji i wzrost konkurencji autobusów i kolejek dojazdowych. Projektowana niżka biletowa ma być większa przy przejazdach dalszych, a mniejsza na odległościach krótszych. Nie jest także wykluczonem, że zmniejszy się rozpiętość między ce-

nami biletów pociągów pospiesznych i osobowych.

Katastrofy lotnicze

Niemcy, Student Politechniki w Oldenburgu, biorący udział w kursie pilotu na wyspie Wangeroog spadł z wysokości 50 metrów i poniósł śmierć na miejscu.

Anglia. Jeden z samolotów prywatnych, który wyjechał z gościmi weselnymi z Dublinu do Londynu, opadł w pobliżu wyspy Anglesey na morze i zatonął.

Zgon ks. arcybiskupa Wałęgi

Do Warszawy nadeszła żalobna wiadomość że w klasztorze redemptorystów w Tuchowie zmarł w sobotę, dn. 22 b. m. po krótkiej chorobie 83-letni ks. arcybiskup Leon Wałęga (b. ordynariusz diecezji tarnowskiej).

W lutym r. b. z powodu choroby i podeszłego wieku, ks. biskup Wałęga zwrócił się do Ojca św. z prośbą o zwolnienie ze stanowiska biskupa diecezji tarnowskiej, do czego Ojciec św. się przychylił, mianując go w uznaniu zasług arcybiskupem tytularnym.

W marcu r. b. 83-letni ks. arcybiskup Wałęga obchodził złoty jubileusz swego kapłaństwa. Pod względem dawności piastowania godności biskupiej był 8. p. arcybiskup Wałęga senjorem Episkopatu Polskiego.

Pogrzeb 83-letniego ks. arcybiskupa Wałęgi odbędzie się w dniu 26 bm. (TKAP.)

Nowe sensacje w procesie przemytników.

Czy Siedlecki poczytałny? Już w związku ze wszczęciem procesu przeciwko b. inspektorowi Siedleckiemu i towarzyszącemu o przemyt, donoszono, mówiąc o przebiegu śledztwa, jakoby S. symulował (udawał), że jest niepo poczytalnym. Doniesienie to, nie wydawało się godnym większej uwagi, bo taki zabieg, wybieg, jest dość pospolitym zjawiskiem w historii różnych procesów. Obecnie jednak komunikują z Warszawy, iż zachodzi możliwość poddania S. badaniu psychiatrycznemu. W tym kierunku postawił obrońca jego adwokat Hofman formalny wniosek, domagając się wciągnięcia do sprawy aktów szpitalnych Siedleckiego, z których ma wynikać, że w roku 1915 był on poważnie kontuzjowany.

Jaroszko odmówiono zwolnienia za kaucją. Adwokat Mine, obrońca oskar-

żonego kupca Jaroszki z Poznania wystąpił o zwolnienie jego klienta z aresztu pod warunkiem złożenia odpowiedniej kaucji. Sąd oddalił ten wniosek.

Zwolnienie Roszkiewicza za kaucją 300 złotych. Były dyrektor Kasy Chorych w Rawiczu Roszkiewicz został zwolniony za kaucją w wysokości 300 złotych. R. jest, jak wiadomo, oskarżony o udział w bandzie w charakterze łącznika pomiędzy Jaroszką a Siedleckim.

W Poznaniu ma się odbywać przesłuchwanie świadków w ciągu dnia dzisiejszego. Sprawozdanie postaramy się podać w numerze jutrzejszym.

W Lesznie wyznacza się rozprawę na jutro (wtorek), na godzinę 9 rano, na sali rozpraw Sądu Okręgowego Nr. 3.

Znalezienie zwłok ś. p. W. Birkenmajera.

Poznań. W czwartek, 20 b. m. znalazła ekspedycja ratunkowa w Tatrach po znużonych kilkudziesięciodziennej poszukiwaniach zwłoki taternika, ś. p. Wincenego Birkenmajera z Poznania. Zwłoki złożono w schronisku nad Popradem, skąd w najbliższym czasie zostaną przewiezione do Zakopanego. Ekspedycję ochotniczego pogłowia tatrzańskiego przewodził, znani taternicy — Józef Oppenheim i Henryk Bednarski.

Zbliża i zdaleka.

*** Wyrok na bezbożników-komunistów.** W Katowicach zakończyła się rozprawa przeciwko członkom Związku wolnomyślicieli, pod którą to nazwą ukrywa się czeczka komunistyczna. W rezultacie skazano trzech komunistów po 1 i pół roku więzienia, a 8-u po jednym roku.

*** Walka z przemytem.** Małopolska straż graniczna podaje sprawozdanie z pierwszego kwartału bieżącego roku, w którym powiada m. in., że skonfiskowano towaru przemysłowego na 253.000 zł, stwierdzono w 217 wypadkach nielegalne przekroczenie granicy, oraz 248 przekroczeń dotyczących się monopolu i akcyz.

*** Śnieżyca w całej Anglii.** Nad kanałem La Manche panuje silna burza śnieżna. W ciągu całego popołudnia padał również śnieg w Londynie i w południowo-wschodnich prowincjach Anglii.

*** Samobójstwo polityka węgierskiego.** W Budapeszcie popełnił samobójstwo znany polityk Stefan hr. Zichy, przecinając sobie żyły w obu rękach i żywiąc truciźną. Stan jego jest beznadziejny.

*** Order Lenina dla Amerykanki.** Amerykański inż. Swajan, zatrudniony w charkowskiej fabryce taktów, otrzymał najwyższe odznaczenie sowieckie Order Lenina.

*** Najdłuższy most w Europie.** — Komisja robót publicznych sejmu duńskiego zatwierdziła umowę rządu z konsorcjum angielskiem o budowę największego mostu w Europie. Połączą on wyspę Zelandię z Falster. Most będzie miał 3 km., koszt budowy wyniesie 34 miliony koron duńskich tj. około 80 milionów zł. Budowa będzie zakończona w r. 1939.

Z POGRANICZA WIELKOPOLSKI.

Wczorajszy wiec przeciwniemiecki w Lesznie.

Choć nie było pochodu przez ulice miasta, ani żywołowego wypełnienia Rynku przez rzesze demonstrujące przeciwko gwałtom i zakusom niemieckim — to jednak ogólna manifestacja narodowa przeciwko odwiecznemu wrogowi Ojczyzny naszej odbyła się. Najdobrej manifestacji wyrazem tego protestu był nastrój tłumów, była liczba wiecowników. Dość powiedzieć, że nie mogli się oni pomieścić na wielkiej sali na boisku Sokoła, do której już przed oznaczoną godziną niepodobna było się przedostać.

I tak samo po wiecu. Nie było wprawdzie pochodu formalnego, ale na chodnikach brakło miejsca, więc tłum szedł także środkami drogi. Ten fakt, że liczba była z natury rzeczy, manifestacją daleko poza ścianami sali.

Mniejsza, że sama organizacja wiecu nieco szwankowała. Niepotrzebnie dopuszczono tym razem do dyskusji. Szkoda, że ani jeden ani drugi z mówców zamiejscowych nie przybył. W zastępstwie wygłosił główne przemówienie p. mec. dr. Wyzkowski. — Przemówienie było mocne w tonie i bogate w treść. Wprawdzie znać było pewną dorywczość, pewną nierównowagę w traktowaniu i przeszłości i obecnego stanu rzeczy, ale mówca potrafił jednak słuchaczów porwać, o czym świadczyły liczne oklaski. Zdobyło się także drugie przemówienie, wygłoszone przez p. prof. Szczygłowski, który specjalnie poruszył niektóre lokalne sprawy gospodarcze.

Dyskusja była krótka, ale o wiele gorętsza od referatów. Wypowiedziano uwagi słuszne, i niesłuszne. Treść jej musimy pominąć ze względów zasadniczych, bo jak zwykły wiec, nie byłby wiecem bez dyskusji, tak ludzi wszystkich przekonał w jeden i w jednolity front antyniemiecki, łączący wiec manifestacyjny nie może nie zyskać a dużo tracić przez dodatkowe i przypadkowe przemówienia.

Po przyjęciu uchwał odśpiewano wspólnie hymn „Boże, coś Polskę” a potem, bezpośrednio przed zakończeniem wiecu „Rote”.

Zagaił wiec prezes leszczy Z. O. K. Z. p. prof. Szpunar, który znowu prze-

mówił na zakończenie, podnosząc impetujący przebieg manifestacji, podniosły jej nastrój i jedynomyślność zebranych.

Wyrazem tej manifestacji jest następująca, jednogłośnie przyjęta Rezolucja.

Zebrani na wiecu protestacyjnym, zwołanym w dniu 23. 4. 1933 r. w Lesznie uchwalają co następuje:

I. Bezprzykładowy teror band hitlerowskich w stosunku do polskiej ludności na terenie Rzeszy Niemieckiej musi wywołać ze strony całego społeczeństwa polskiego jak najsilniejszą reakcję. Nikt nie może od trzydziestomilionowego narodu wymagać, by bier nie nastuchiwał wieści o przesładowaniach i katowaniach swych członków, mieszkających w bezpośrednim sąsiedztwie z całością państwa i stanowiących rdzenną ludność odwiecznie własnych ziem. Zebrani wyzywają Rząd do podjęcia natychmiastowych i radykalnych kroków na terenie międzynarodowym, celem uniemożliwienia zajść, stanowiących przejaw brutalnego i dzikiego wyżyłwania przewagi siły fizycznej dla pogwałcenia polskiej ludności w Niemczech musi podjąć z sobą wytworzenie się tego rodzaju napięcia niepokoju społeczeństwa polskiego w kraju, iż musi to w konsekwencji przejawiać się w formach, zagrażających dotychczasowym warunkom spokojnej i opartej na pełnej równości praw egzystencji mniejszości niemieckiej w Polsce.

II. Stojąc na gruncie wcześniejszych uchwał i wezwani w sprawie niemieckiej prasy oraz niemieckich towarów i filmów, jako naturalnej reakcji, wywołanej przez przesładowanie polskiej ludności oraz zakazy wyświetlania polskich filmów w Niemczech, zebrani stwierdzają jak najkategoryczniej:

1. Całe miejscowe społeczeństwo polskie zobowiązuje się do bezwzględnego przestrzegania zakazu nabywania i przenieśowania gazet niemieckich, zamieszczania ogłoszeń w tych gazo-

tach. Biura i agencje prasowe zobowiązane są do usunięcia ze swych okien i składów prasy niemieckiej, zarówno miejscowej, jak zagranicznej.

2. Wszystkie polskie teatry świetlne zobowiązane są do jak najściślejszego przestrzegania zakazu wyświetlania filmów niemieckich. Nie zastosowanie się do powyższego nakazu pociągnie za sobą bezwzględny bojkot nietytułowych obrazów, ale i wyfamujących się od solidarności przedsięwzięcia kinowych i filmowych.

3. Wzywa się całe społeczeństwo, zarówno kupców, jak konsumentów do bezwzględnego bojkotu wszystkich towarów niemieckich.

III. Zebrani zwracają się z wezwaniem:

a) do Rządu Rzeczypospolitej o odebranie debitu wszystkim gazetom przychodzącym z Niemiec oraz do konsekwentnego pociągania do jak najsurowszej odpowiedzialności wydawców i redaktorów pism niemieckich w Polsce za wszelkie przejawy szkalowania państwa polskiego, drażnienia polskiej uczuciowości społeczeństwa, względnie działania na szkodę polskich interesów państwowych lub narodowych.

b) do Dyrekcji „Radja Polskiego” w Warszawie oraz do innych radiostacji w Polsce z kategorycznym żądaniem zerwania z dotychczasową metodą biernego przysłuchiwania się promokacyjnym antypolskim audycjom wszystkich radiostacji niemieckich oraz do zorganizowania należytej opieki w postaci systematycznego planowego i zdecydowanego podawania w odczytach i audycjach materiału informacyjnego, ilustrującego zarówno całokształt stosunków polsko-niemieckich, jak w szczególności spraw krywd i przesładowania polskiej ludności po tamtej stronie granicy.

c) do całej prasy polskiej o zdecydowane poparcie podjętej przez społeczeństwo akcji bojkotowej niemieckiej prasy; filmów oraz towarów niemieckich, jak również o konsekwentne wytrwanie w walce o prawa polskiej ludności w Niemczech.

IV. Zebrani zwracają się z prośbą do Rządu, aby instytucje kredytowe otoczyły specjalną opieką spółdzielnie polskie, rolników i osadnictwo kresowe, zmuszone w większości wypadków do szukania pomocy finansowej u Niemców, którzy na ten cel otrzy-

JOZEF KORZENIOWSKI.

KOLLOKACJA

(Ciąg dalszy).

— A jużci, proszę jęgomości, trzeba iść, jak można, mosanie — odezwał się pan Siodłowski, który nareszcie przyprowadził do przytomności pana Henryka.

Powstał biedny młodzieniec, biały, jak z grobu, turl długo ręką czoło, jakby sobie co przypominał, a potem, spojrzawszy wkoło, westchnął głęboko i poszedł.

Zabrał przedko pan Siodłowski swoje i jego oręże, ścisnął rękę dziadzia i pana Józefa i poszedł także, mrużąc.

— Otóż to niemieckie wychowanie: zjadłby mi się djabłów, mosanie, którzy z moich... — i t. d.

XI.

Gdy pan Henryk wszedł do pokoju matki, zastał ją siedzącą na kanapie przeczekając ciekawie książki żółte, zielonkawe i niebieskie, które były obłożona i których świeży transport odebrała z Odessy. Jakkolwiek była zajęta, przestraszyła się jednak biedna

kobieta, obaczwszy twarz syna. Wzrok jego był zupełnie zmieniony, włosy w nieporządku, czoło i lica nie okazywały najmniejszego śladu krwi, a w całej postaci i w ruchach okazywała się jakaś głęboka boleść.

— Co tobie, moje dziecko? — zawołała matka.

Odrzucił się, nic nie odpowiedział i zaczął chodzić po pokoju.

— Henryczku! Na miłość boską, przestraszasz mnie! Co ci jest?

— To, ja mam, — odpowiedział przez zęby — że przyszedłem się z tobą pożegnać.

— Pożegnać? Wielki Boże! Dokądże chcesz jechać?

— Chcę stać uciec — odpowiedział — i ucieknę, to wiem, ale dokąd tego jeszcze nie wiem.

Odrzuciła od siebie pan Włodzimierzowa Balzaka, Soullie zsunął się z jej kolan, zerwała się przerażona i, przystępując do syna, zawołała:

— Henryczku, czy chcesz, abym umarła?

— Nie, droga mam, chcę, abym mnie rozsądniej kochała, niż dotąd. Powiadam ci, że tu zostać nie mogę — ucieknę, gdzie mnie oczy poniosą.

— Dlaczegoż to, na miłość boską?

— Dlatego, że tu ócz nie śmiem pokazać, że mi się tu okrył wstydem, że tu każdy ma prawo gardzić mną,

żartować sobie ze mnie, a gdy się rozniewiam, dać mi szczulka w nos, abym upadł i zemdlał.

To powiedziałszy, rzucił się w krzesło, zakrył sobie twarz i zaczął mocno płakać.

— O, ja nieszczęśliwa! — krzyknęła matka, zalamując ręce.

— A ja! — zawołał młody człowiek powstawszy. — Jam skroć nieszczęśliwszą, biedną matko, bom nieszczęśliwy przez ciebie.

— Przemennie? — zawołała, patrząc w osłupieniu na syna.

— Bóg mnie stworzył mężczyzną, rzekł z mocą — a ty, matko, zrobiłaś mnie gorzej, niż kobieta, gorzej niż dzieckiem, zrobiłaś mnie falką nikczemną, głupią, trwożliwą, ani sobie, ani ludziom przyzwoitą. Gdy był małym chłopcem, gdy mnie natura, może nawet energiczna — kto to wie? — ciągnęła na świeże powietrze, na fesczeze i słońce w pole i do lasu, nie puszczałaś mnie, nie mogłem pobiegać, żebym nie upadł, nie mogłem się wdrapać na drzewo, zbliżyć się do rzeki, wsiąść nawet na drewnianego konia, żeby mi się coś złego nie stało. Do dziesięciu lat nie miałem moza w rękę, jakgdybym był przeznaczony na automata, któremu by wszystko podano, wszystko za niego zrobiono, a on żeby leżał w pudełku, obwinęty w bawełnę, jak szkalne ca-

tko, któreby za każdym dotknięciem mogło się rozbić w kawałki. O, był to grzech, moja biedna matko, którym niebaczna miłość twoje obciążyla twoje sumienie. Ale kłóż wie? Mogłoby się było jeszcze wszystko naprawić. O kilka mit mataś szło, gdzieś mnie mógł oddać. Tam, z towarzyszymi mógł dożyć z chłopakami, pełnymi życia i siły, byłbym się wzmocił, rozwinął, przez wślyd i emulację byłbym dobił z swych piersi ostatek energii i stał się chłopcem, jak i oni, i wyrósł wśród nich i z nimi na mężczyznę, któremu by nikt nie śmiał deptać po nogach i grać na nosie. Aleś tego nie zrobiła. Zamiast mię posłać do szkół, póki były, przyjechałaś do domu jakiegoś wicecego Francuza, abym się nauczył paplać tak, jak on, abym był ciemnym i głupim, jak on, abym zawsze był przy twoim boku, obwinęty w watę, otulony piernikami, abym potem, gdy należało oświecić rozum, kształcić się nauką, miał czas dla rozrywki tylko poherać te żgubne książeczki, które mnie nauczyły tego, czegom wiedzieć nie powinienem, które zbrudziły moją magnaniwację i w dwudziestym roku zrobiły mię drzącym, drażliwym i nieodolnym starcem. O, tyś tego pewnie nie chciała, bo ty mnie kochałaś, biedna matko, ale miłość twoja była niebaczna i grzesz-

(Ciąg dalszy nastąpi).

nią odpowiednio fundusze z Rzeszy Niemieckiej.

V. Zebrani powierzają wykonanie mniejszych uchwał Z. O. K. Z. w Poznaniu.

Obywatele Leszna i okolicy, przechodząc od hasła do czynów, postanawiają zakupić jeden samolot bojowy dla naszej armji i wzywają inne miasta Polski do pójścia za tym przykładem.

KRONIKA.

Wtorek, dnia 25 kwietnia 1933.
Marka Ewang.

Wschód słońca o 4.19. Zach. o 18.48.
Wschód księżyca o 4.26. Zach. o 20.37.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandmiersko - Wielkopolskiej Rodowli Naslon w Antoniszach. Poniedziałek, dnia 24. 4. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 5.2 wiatr półn. zach. o prędk. 1 m/s, zachmurz. całkow. ciśnienie atmosferyczne 756.4 wilgotność 87%. W nocy: temperatura najwyższa plus 10.9 najniższa minus 2.3. Ilość opadu 0.0 mm.

LESZNO.

KALENDARZYK ZEBRAN, ZBIÓREK, ĆWICZEN ITD.

Poniedziałek, 24 kwietnia.

godz. 20.30. Dembiński. Lekcja śpiewa chóru męsk. w Hotelu Dworc. — Komplet z powodu występu koncertny.

godz. 20. SMP. Zbiórka II i III zast. — Komplet z powodu występu koncertny.

godz. 19. 4 druż. harc. Rada druż.

Wtorek, 25 kwietnia.

godz. 19.30. Słow. Kat. Abstynentów Zebr. (kolo mężczyzn) w Domu Kat.

godz. 20. III. Zakola św. O. Franciszka. Próba teatralna w Domu Katof.

godz. 20. Stow. Mł. Polek. Zbiórka III zastępn.

godz. 18. Ochotn. Straż Pożarna. Ćwiczenia.

godz. 20. Chopin. Lekcja śpiewu w męsk. szkole powsz.

Środa, 26 kwietnia.

godz. 19.30. „Sokół”. Oddział lekkoatletyczny, pogadanka.

Dyżury nocne lekarzy Kasy Chorych.

Poniedziałek, 24. 4. p. dr. Bystrzyński.

Wtorek, 25. 4. p. dr. Trószczyński.

Dyżury nocne aptek.

Apteka pod Łabędziem.

godz. 19.30. „Sokół”. Oddział lekkoatletyczny, pogadanka.

godz. 20.30. „Sokół”. Oddział lekkoatletyczny, pogadanka.

godz. 20.30. „Sokół”. Oddział lekkoatletyczny, pogadanka.

godz. 20.30. „Sokół”. Oddział lekkoatletyczny, pogadanka.

godz. 20.30. „Sokół”. Oddział lekkoatletyczny, pogadanka.

godz. 20.30. „Sokół”. Oddział lekkoatletyczny, pogadanka.

godz. 20.30. „Sokół”. Oddział lekkoatletyczny, pogadanka.

godz. 20.30. „Sokół”. Oddział lekkoatletyczny, pogadanka.

godz. 20.30. „Sokół”. Oddział lekkoatletyczny, pogadanka.

godz. 20.30. „Sokół”. Oddział lekkoatletyczny, pogadanka.

godz. 20.30. „Sokół”. Oddział lekkoatletyczny, pogadanka.

godz. 20.30. „Sokół”. Oddział lekkoatletyczny, pogadanka.

godz. 20.30. „Sokół”. Oddział lekkoatletyczny, pogadanka.

godz. 20.30. „Sokół”. Oddział lekkoatletyczny, pogadanka.

godz. 20.30. „Sokół”. Oddział lekkoatletyczny, pogadanka.

godz. 20.30. „Sokół”. Oddział lekkoatletyczny, pogadanka.

godz. 20.30. „Sokół”. Oddział lekkoatletyczny, pogadanka.

godz. 20.30. „Sokół”. Oddział lekkoatletyczny, pogadanka.

godz. 20.30. „Sokół”. Oddział lekkoatletyczny, pogadanka.

sandra Dulina. Dzielnym marynarzy, cieszących się opinią doskonałych muzyków, powitamy na dworcu. Po przemarszu Orkiestry — przy dźwiękach muzyki — przez miasto odhędzie się w sali Hotelu Polskiego „Poranek dla młodzieży szkolnej”. Wieczorem zaś całe obywatelstwo miasta i okolicy skorzysta zapewne z nadarzającej się po raz pierwszy w Lesznie sposobności rozkoszowania się produkcjami Orkiestry, która swą werwą, bezpośrednio oddziaływania, swymi oryginalnymi pieśniami marynarskimi wszędzie, gdzie się zjawia, niebawem budzi zapach.

Cały dochód netto dzieli się na dwie części, z których 20 proc. zabrymuje Miejsce Oddz. Ligi Morskiej i Kolonjalnej, jako dochód własny, zaś 80 proc. do podziału między Zarząd Główny L. M. i K. w Warszawie a Kierownictwo Marynarki Wojennej. — „Niema Polski bez morza, niema morza bez Marynarki Wojennej”. Jak najważniejszą serca okazały drogim, miłym gościom, dzielnym marynarzom-muzykom, z myślą o ukończeniu morzu, o wspianym porcie gdyńskim, o koniecznej budowie silnej floty wojennej i handlowej, o naszym pięknie, wybrzeżu, o całej, odwiecznej polskiej Ziemi Pomorskiej. Zarz. Miejsce Oddz. Ligi M. i Kolonj. ases. Barski, sekr., dyr. Perzyński, prez. dyr. Zieliński, skarbn.

1) NALEPKI NA 3 MAJ z napisem T. C. L. sa do nabycia w Czytelni ul. Leszczyńskich 1, i we wszystkich księgarniach i składach papieru oraz u harceryz po cenie 15 gr. za sztukę.

1) Zapisy dzieci do szkół powszechnych w Lesznie. Z polecenia Kuratorium Okręgu Szkolnego Pozn. odbędzie się w szkołach powszechnych męskiej i żeńskiej w Lesznie w czasie od 25 do 28 kwietnia 1933 r. zapisy wszystkich bez wyjątku dzieci, urodzonych w roku 1926.

W myśl art. 118 Konstytucji Rzp. Polskiej, oraz § 1 rozpr. Ministra W. R. i O. P. z dnia 30. 5. 1932 r. (Dz. U. R. P. nr. 51 poz. 485) obowiązkiem rodziców wzgl. opiekunów, zamieszkałych w tut. obwodzie szkolnym jest w wyżej wymienionych dniach zgłosić każde dziecko rocznika 1926 bez względu na to, czy dziecko swe zamierzają posyłać do szkoły powszechnej, prywatnej, szkoły ćwiczeń czy uczyć je w domu.

Zapisom podlegają również dzieci ulomne, czterozmysłowe, chore itp. Zapisy odbędzie się w obydwu szkołach powszechnych, w dniach wyżej wskazanych w biurach kier. szk. codziennie od godz. 4-tej do 6-tej po poł.

Celem uniknięcia zbędnego natłoku i długiego wyczekiwania przy zapisach, uprasza się P.T. Rodziców o zgłaszanie dzieci swych w następującym porządku alfabetycznym:

Dnia 25 kwietnia zgłaszać proszę wszystkie dzieci, których nazwiska rozpoczynają się od litery A do litery G; dnia 26 kwietnia od litery H. do litery L; dnia 27 kwietnia od litery M. do litery R; dnia 28. kwietnia od litery S do litery Z.

Przy zapisie należy przedłożyć im

trykę urodzenia oraz świadectwo powtórnego szczepienia ospy. — Zwraca się uwagę zainteresowanym, że zapisów dokonywać się będzie tylko w obecności rodziców lub wychowawców, przyczem konieczna jest również obecność dziecka, które ma być do szkoły zapisane.

Leszno, dnia 24. kwietnia 1933 r. (—) St. Rychlewski, kier. szk. powsz. męsk. (—) Zurkiewiczówna, kier. szk. powsz. żeńsk.

Dla ułatwienia zapisów zaleca się zainteresowanym rodzicom wypełnienie karty wpisowej, którą nabyć można w księgarni Józ. Rzepki, Rynek.

1) **Obwieszczenie.** Wzorem lat ubiegłych odbędzie się tego roku w dniu święta narodowego 3 Maja następujące igrzyska sportowe: 1) bieg na przełaj 3 km. o nagrodę wędrowną; 2) bieg kolarski; 3) bieg sztafetowy, w których udział brać mogą jedynie członkowie organizacji P. W. i W. F., zatwierdzonych przez Gminny Komitet P. W. i W. F. miasta Leszna. Igrzyska sportowe rozpoczyna się w dniu 3. Maja o godz. 14.30 biegiem na przełaj. — Drużyny, chcące brać udział w biegach winne zgłosić swych zawodników do dnia 30 kwietnia br. w Komendzie P. W., ul. Zwirki i Wigury 21, gdzie również doreczony zostanie im regulamin biegu na przełaj. — (—) Fr. Nowakowski, przew. Gminnego Komitetu P. W. i W. F.

1) **Z Misji Dwarowej w Lesznie.** Na ostatnim walnym zebraniu, wybrano ponownie dawny Zarząd z p. Stefmachowską jako przewodniczącą. — Miejsce ustępującej p. Mieczysławy Orłowskiej zajęła p. Łodzińska. Całoročná práca w tem towarzystwie przedstawia się w ten sposób: z opieki i porady korzystalo ogółem 4066 osób; doznało pomocy przy poszukiwaniu pracy 3384 osób; uzieloło 840 noclegów, nadto udzielono informacji komunikacyjnych i innych. Z powyższego zestawienia widać jak ważną i pożyteczną jest ta placówka na terenie naszego miasta i życzyliby należało, aby znalazła większe zainteresowanie i poparcie u szerszego społeczeństwa, które znane jest ze swej ofiarności.

1) **Zebranie Zarządów Towarzystw** odbyło się onegdaj (w sobotę) w lokalu p. Iłskiego. Obradom przewodniczył prezes p. Józef Górecki. Przedewszystkiem omówiono sprawę wiecu antyniemieckiego, który odbył się wczoraj (w niedziele). Przyjęto do wiadomości załącznik pochodzący z manifestacji na Ryńku, wobec czego ograniczyć się trzeba było do wiecu na sali Sokola. Oczywiście, w myśl wezwania przewodniczącego do wzięcia udziału w wiecu wypowiedzieli się w tym samym kierunku przedstawiciele Towarzystw. Wobec wyrażonej przez jednego z obecnych wątpliwości, czy wszyscy kupcy przyłączą się do bojkotu towarów niemieckich, oświadczył prezes Tow. Chrześcijańskich Kupców Samodzielnych p. radca Metelski, że ręczy za kupców zorganizowanych, natomiast nie może przyjąć pod tym względem odpowiedzialności za tych, którzy do organizacji nie należą.

Następnie omawiano sprawę przy-

jęcia Orkiestry Marynarki Wojennej, Orkiestra ta przybywa do Leszna pojutrze (we środę). Sprawę referował p. dyr. Perzyński prezes Leszcz. oddz. Ligi Morskiej i Kolonjalnej, informując o szczegółach pochodni przez miasto i o koncertach. Przygotowania te, poczynione przez tut. oddz. L. M. K. oraz specjalny Komitet nie spotykały się z całkowitem uznaniem zebranych, którzy (nader słusznie) podali krytyce nieodpowiedni wybór sali na koncert wieczorny, ceny biletów (nieodpowiednie demokratycznie) oraz pewien brak wiary Komitetu w powodzenie imprezy. Po dłuższej dyskusji osiągnięto ten rezultat, iż przedstawiciele Komitetu przyrzekli poczynić wszystko, co się da, aby przyjęcie Orkiestry M. Woj. usłuszną, a mianowicie (o ile okaże się rzeczą możliwą) urządzać koncert wieczorny na największej sali miasta, którą wiadomo, jest sala „Sokola”.

Trzecią sprawą, sobotnim obrad było zaznajomienie zebranych z programem obchodu Rocznicy Konstytucji 3 Maja, Sprawę tą referował p. senior Górecki.

W ożywionej dyskusji szczególnie nad sprawą przyjęcia Orkiestry M. W. zabierali głos pp. radca Metelski, Krajewicz, dyr. Zieliński, Lira, red. Machalski, Pankowski, Siwek, radny Rzepka, sekr. W. T. K. R. Górski i Poślednik.

1) **Pożar w Zameczku.** Wczoraj w godzinach wieczornych wybuchł pożar w zabudowaniach dawnej wifli Reusner, obok Zameczku. Spaliła się stodoła i chlewy. Dom mieszkalny zdofano uratować. Przybyłe oddziały straży Porażnej z Leszna i Zaborowa miały utrudnioną akcję ratunkową z powodu braku wody. Ogień ugaszono dopiero około godziny 1 nad ranem. Czteryżyna pożaru nie została jeszcze stwierdzona.

OSIECZNA.

1) **Przedstawienie Młodych Polek.** Dn. 17. bn. tj. w II. święto wielkanocne urządziło tut. Tow. Młod. Polek przy współudziale młodzieży męskiej przedstawienie amatorskie. Odegrano „Koszyk kwiatów” obraz dramatyczny w 5 aktach, oraz „Swatka” obraz sceniczny w 2 odsłonach, wywołujący dużo śmiechu. Amatorzy występowali śmiało, z przejęciem i dobrze wywiązaali się z swoich ról. Młodzieży męskiej, która, mimo straszego przygnębienia, bezrobocia, poświęcała cenne i cenne wieczory na długie próby, za to serdecznie Bóg zapłać. Publiczność licznie zgromadzona wracała do domu rozweselona i zadowolona. Jeden z obecnych.

Jarmarki

w woj. poznańskim.

Przemęł. Niniejszem zawiadamiam, że ogłoszony na dzień 24 kwietnia 1933 r. jarmark nie odbędzie się.

Z CAŁEJ POLSKI.

BYŁA KONGRESÓWKA.

1) **Skierdziejewice.** (Obłąkany zatłoczony kijami.) Chory umysłowo Józef Pater, zamieszkały we wsi Karniech pod Skierdziejewicami, wszedł do chałupy

Przypominamy w ostatniej chwili

ze w dniu 25-go kwietnia 1933 r. upływa ostatni termin zamówienia

„GŁOSU“

pismo dla wszystkich sfer, stojące twardo na gruncie narodowym.

Abonament miesięczny wynosi z opłatami pocztowymi 1,86 zł, w ekspedycji i agenturach 1,50 zł.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Leszczyński“

z Leszna

na miesiąc maj za 1,86 zł i ściagnąć należność przez listowego.

, dnia kwietnia 1933.

Podpis i dokładny adres.

Wyciąć, wypełnić dokładnie i wręczyć listowemu.

Zamówienie na czasopismo.

Niżej podpisany prosi o dostarczenie czasopisma

„Głos Polski“

z Leszna

na miesiąc maj za 1,86 zł i ściagnąć należność przez listowego.

, dnia kwietnia 1933.

Podpis i dokładny adres.

Andrzeja Kopcia i zostawszy w niej sam z małym dzieckiem Kopiców, zarzył drzwi, których pomimo nękania nie chciał otworzyć. Na krzyk podniesiony przez Kopiców, która była się o dziecko, nadbiegli sąsiedzi i wywazywszy drzwi, wpadli do izby. Obłąkany Pater, przerażony i nieprzytomny, wyskoczył przez okno i zucił się do ucieczki poprzez ogród. Chłopi pogonili za nim i dopadli nieszczęśliwego, pobili drągami do utraty przytomności. Przewieziony do szpitala w Skiermiewicach, Pater zmarł naskutek odniesionych ran. Prowadzący zajęcia Antoni Feliga został aresztowany.

(bk) Sosnowiec (Trzy miesiące więzienia za zatrzymywanie zarobków.) (PAT.) Zarząd kopalni „Helena” zażądał od dłuższego czasu z wypłatą zarobków robotnikom. W związku z tem odbyła się rozprawa karno-administracyjna w starostwie w Będzinie. Wszyscy 3 współnicy i dyrektor kopalni „Helena” zostali skazani za niewypłacanie zarobków robotnikom i ciągle odwiekane wypłaty na 3 miesiące bez względu na więzienia bez zamiany na grzywnę.

(bk) Wieńń. (Bagnetem uśmiercił narzeczoną.) W Ostrowcu niejaki Edward Kłoniczek w czasie nieporozumienia z narzeczoną swą Heleną Siemianiec pchnął ją kilkakrotnie bagnetem. Śmiertelnie poraniona po kilku chwilach zmarła. Zabójcę aresztowano.

MAŁOPOLSKA.

mpj Lwów (Aresztowanie księdza grecko-katolickiego). Z polecenia sędziego śledczego w Brzeżanach policja aresztowała w Taurowie ks. Bohdana Teodora Petryckiego, proboszcza grecko-katolickiego. Ks. Petrycki podczas nauki religii w szkole powszechnej w Taurowie miał się wyrazić do uczniów, że „Polska to jest wielka niedźza” i t. p. Podczas nauki śpiewu w lokalu czytelników „Proszwita” ks. Petrycki zaczął uczniom śpiewać pieśń niedozwolone, mającą na celu wyszydzenie Narodu i Państwa Polskiego.

ZE SPORTU

PIŁKA NOŻNA.

Wyniki ligowe:

Wczorajsze spotkania dały następujące wyniki:
Warta — Garbarnia 1:0 (0:0)
Ruch — Wisła 1:0 (0:0)
Warszawianka — EKS. 0:0
Pogoń — 22 p. p. 3:2 (1:0)

Wyniki kl. „A”:

Polonia — Sokół 3:1 (2:0)
Legja — OKS. 3:2 (3:2)
Liga — Stella 4:1 (3:0)
Olimpia — Ostrowia 2:1 (1:1)
Warta — HCP. 2:1 (0:0)

Tabela rozstrzywek mistrzowskich.

L. p.	Kluby	Gier	Pkt.	Bramek
1.	Warta	5	7	17:8
2.	O. K. S.	4	6	13:11
3.	Sokół	5	6	12:11
4.	Legja	5	6	9:8
5.	Polonia	5	6	11:16
6.	H. C. P.	5	5	18:8
7.	Liga	5	5	10:12
8.	Olimpia	5	3	7:11
9.	Ostrowia	4	2	10:8
10.	Stella	5	2	9:23

„Polonia” — „Sokół”.

Wczorajszej niedzieli odbyły się miejscowe derby piłkarskie. Zainteresowanie meczem było ogromne. W pierwszej połowie gry, „Polonia” wspomaganą wiatrem zdobyła dwie bramki, mając znaczną przewagę nad „Sokołem”. W drugiej połowie „Sokół” przeważał, ale mniej mędrze i nie użył się na początku i bramkę. W niedługim czasie „Polonia” podwyższa wy-

nik „Polonia”, jak i „Sokół” niewyzyskali wielu sytuacji podbramkowych. Szczególnie „Sokół” grał niżej swej formy.

BOKS.

Mistrzostwa Polski w boksie, obsa dżili w poszczególnej wagach następujący zawodnicy: Rolhołc, Polus, Rudzki, Banasiak, Pisarski, Chmielewski, Aaleczak, Konarski.

TENNIS.

Anglja — Hiszpanja 4:1.

LEKKOATLETYKA.

Bieg na przelaz o mistrzostwo Polski w Poznaniu wygrał Hartlik, przed Strzałkowskim, Robińskim i Puchalskim.

RADJO.

Wtorek, 25. kwietnia.

Poznań. 11.40 Codz. przegl. prasy polskiej. 12.58 Sygnał czasu. 13.05 Koncert gram. 14.00 Giełda pieniężna i cen targ. Rzeźni miejskiej. 14.15 Kom. gospod. rola. 16.20 Odczyt. 16.40 Odczyt. 17.00 Koncert symf. 17.55 Pogadanka. 18.00 Odczyt. 18.20 Francuski język. 18.35 Odczyt. 18.50 Naoprogram. 19.10 Świat książek. 19.28 Sygnał czasu. 19.30 Feljton muzyczny. 19.45 Pras. Dz. Radj. 20. Koncert wieczorny. 21.00 Arje i pieśni. 21.30 Utwory na ślarnie sofo. 22.20 Kwadrans literacki. 22.35 Sygnał czasu — komunikaty. 22.50 Muzyka taneczna.

Warszawa. 11.40 Codz. przegl. prasy polskiej. 11.50 Kom. meteor. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Program na dzień bież. 12.10 Płyty. 13.20 Kom. P. I. M. 15.10 Komunikat. 15.15 Komunikat gospod. 15.25 Chwilka lotnicza. 15.30 Komunikat. 15.35 Wśród książek. 15.50 Zagadki i szarady. 16.00 Piosenki. 16.20 Odczyt. 17.00 Popoł. koncert symf. Program na dzień. nast. 18.00 Odczyt. 18.20 Wiad. bież. 18.25 Muzyka lekka. 19.00 Rozmaitości. 19.20 Bież. wiad. rol. 19.30 Feljton. 19.45 Pras. Dz. Radj. 20.00 Koncert wiecz. 21.30 Wiad. sport. 21.35 Dod. do Pras. Dz. Radj. 21.40 Recital fortep. 22.20 Kwadrans literacki. 22.35 Muzyka tan. 22.55 Kom. met. 23.00 Muzyka tan.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ W POZNANIU.

Poznań, dnia 22. 4. 1933 r.
Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań i ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.

	Ceny transakcyjne.	
Zyto 210 tonn par. Poznań	17,75 — 18,00	
Uspokojenie spokojne	36,50 — 37,50	
Pszonica	14,25 — 15,00	
Uspokojenie stałe	13,75 — 14,25	
Jeżmień 881 — 891 g/l	11,50 — 12,00	
Jeżmień 843 — 862 g/l	27,50 — 28,50	
Uspokojenie spokojne	56,00 — 58,00	
Owies pastewny	8,25 — 9,00	
Uspokojenie spokojne	9,00 — 10,00	
Masa żytnia 65% wt. work.	10,25 — 11,25	
Uspokojenie spokojne	46,00 — 48,00	
Maka pszenka 63% wt. work.	12,50 — 13,50	
Uspokojenie stałe	21,00 — 23,00	
Otręby żytnie	35,00 — 4,00	
Otręby pszenne	6,50 — 7,50	
Otręby pszenne (grubo)	8,00 — 9,00	
Gorzecza	16,00 — 17,00	
Wyka latowa	16,00 — 17,00	
Peluszka	16,00 — 17,00	
Groch Victoria	16,00 — 17,00	
Groch Folgera	16,00 — 17,00	
Łubin niebieski	16,00 — 17,00	
Łubin żółty	16,00 — 17,00	
Se. adel.	16,00 — 17,00	
Zemniaki sadalne	16,00 — 17,00	
Zemniaki fabr. za kg. proc.	16,00 — 17,00	

GIEŁDA.

gd) Dziś dnia 24. IV. br. kursy walut są następujące:
Dolar amerykański 8,22
Marka niemiecka 190,00
Guldery gdańskie 173,52

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machnowski
Redaktor odpowiedzialny: H. Rajacki
Za dzień ogłoszeń odpowiada: Stan. Smol
Redakcja odwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł., i od godziny 5 — 2 wiecz.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 1 — 2 po poł.
Czacownikami „Drukarni Leszczyńska” Sp. z o. o. w Lesznie.

Zgubiono

beret chłopięcy, w niedzielę, 23. 4. w kościele parafjalnym Łaskawego znalazcę proszę o oddanie za wynagrodzeniem.
Stróżycy, Leszno, ulica Lipowa 80.

Dziewczynka

lub starsza osoba, do dziecka, natychmiast potrzebna. Zgl.: Leszno, Średnia 15, m. 3. w godz. od 6—8 w.

Kupię dom

w cenie do 28,000 zł. Spieszne zgłoszenia piśm. do eksp. Głosu pod „Dom”.

Psa

podwórzowego b. ostrego, kupię. Zgłoszenia do eksp. „Głosu”.

Mieszkanie

2 pokoje i kuchnia, od zaraz lub 1. 5. do wynajęcia. Zgłosz.: Skład kolonialny, Leszno, Nowy Rynek 10.

KINO PALACE

SCHAEARER w filmie, który z miejsca podbija serca Publiczności pod tytułem „Obcym wolno całować”
Pocz. o g. 7:19 w. W nadpr. dodatki. Wkrótce: przebojowy film prod. czeskiej „Ektaza”.

Pokój umebl.

z maszyną do szycia, tanio do wynajęcia. Gdzie? wskaże eksped. „Głosu”.

Bardzo duży pokój umebl.

na 2 osoby, tanio do wynajęcia. Gdzie? wskaże eksped. „Głosu”.

DRUKI

WSZELKIEGO RODZAJU

wykonuje

Drukarnia Leszczyńska

Leszno, ulica Wolności 21

WYSTAWA KILIMÓW

RECZNA PRACA. CENY FABRYCZNE
DODATKOWE WARTOŚCI
LESZNO, UL. DWORCOWA No 2

MEBLE

mam stale na składzie. Symp. kuchnie, stoły wyścigane i dyńcze oraz łóżka i krzesła. rzyśtnie na sprzedaż.

F. Lewandowski, stolarnia, Zaborowo

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU

PRZEDPŁATA: Na poczcie wraz tygod. „Przyjaciel Rolnika”, „Ognisku Domowego” i dodatkami powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agencjach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr. W razie przesłank w zakładzie, spowodować wyższą cenę, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy i lam. w dzień redakcyjny. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 2,00 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty nie padają. — Za telefon, podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.